

**Sygn. akt III Ca 1905/18**

**UZASADNIENIE PKT 1 WYROKU**

Wyrokiem z dnia 19 czerwca 2018 roku, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi:

1. zasądził od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda P. M.:
  - a) kwotę 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 10 października 2016 r. do dnia zapłaty;
  - b) kwotę 190 zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 10 października 2016 r. do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
3. nie obciążył powoda kosztami procesu;
4. nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 544,19 zł tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód, zaskarżając go w części, tj. w zakresie pkt 1a) i 1b) i zarzucając naruszenie art. 233 k.p.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. i w zw. z art. 444 § 1 k.c. oraz art. 361 k.c., jak również § 1, § 2, § 3 i § 8 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu poprzez niezasądzenie od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwoty 2.952 zł z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi przez adwokata z urzędu mimo złożenia wniosku o zasądzenie takowych kosztów.

W oparciu o w/w zarzuty, apelujący domagał się zmiany kwestionowanego rozstrzygnięcia poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda:

- a) kwoty 14.500 zł tytułem zadośćuczynienia, z ustawowymi odsetkami od dnia 10 października 2016 r. do dnia zapłaty;
  - b) kwoty 845 zł tytułem odszkodowania, z ustawowymi odsetkami od dnia 10 października 2016 r. do dnia zapłaty
- oraz poprzez zasądzenie od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi na rzecz adw. A. S. z Kancelarii Adwokackiej w Ł. kwoty 2.952 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi w postępowaniu przed Sądem I instancji.

Wyrokiem z dnia 17 kwietnia 2019 r., Sąd Okręgowy w Łodzi:

1. odrzucił apelację odnoszącą się do braku rozstrzygnięcia o kosztach zastępstwa adwokackiego z urzędu;
2. oddalił apelację w pozostałej części;
3. nie obciążył powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie poglądem, podzielanym również przez Sąd Okręgowy, apelację można wywieść wyłącznie od istniejącego orzeczenia sądu pierwszej instancji. A contrario, nie można więc wywieść apelacji od orzeczenia, które w sensie prawnym – procesowym w ogóle nie istnieje, jak również od orzeczenia, w którym brakuje rozstrzygnięcia o całości przedstawionego pod osąd roszczenia procesowego. Wywiedzenie apelacji jest w takich przypadkach niedopuszczalne, ponieważ brakuje substratu zaskarżenia. W razie pominięcia przez sąd pierwszej instancji rozstrzygnięcia (pozytywnego albo negatywnego) o zgłoszonym żądaniu lub o jego części, strona

ma prawo złożyć wnioski o uzupełnienie orzeczenia, przewidziany w art. 351 § 1 k.p.c. Wniosek ów nie konkuruje ze środkami odwoławczymi, lecz stanowi remedium, mogące otworzyć drogę do skutecznego wniesienia apelacji (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 sierpnia 2015 r., I CZ 58/15, L., postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2018 r., I CZ 12/18, L., czy wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 lutego 2017 r., sygn. akt I ACa 2342/15, L.).

Przenosząc powyższy wywód na grunt niniejszej sprawy, stwierdzić należy, że w sytuacji, gdy Sąd I instancji, mimo stosownego wniosku pełnomocniczki strony powodowej, nie orzekł o przyznaniu jej wynagrodzenia ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi tytułem pomocy prawnej, udzielonej powodowi z urzędu, winna ona wystąpić z wnioskiem o uzupełnienie wyroku, w trybie art. 351 § 1 k.p.c., nie zaś wywodzić w tym zakresie apelację. Z uwagi na brak substratu zaskarżenia jest ona bowiem niedopuszczalna i w konsekwencji, na podstawie art. 370 k.p.c. w zw. z art. 373 k.p.c., podlega odrzuceniu.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy orzekł, jak w pkt 1 sentencji.

### **Sygn. akt III Ca 1905/18**

#### **UZASADNIENIE PKT 2 I 3 WYROKU**

Wyrokiem z dnia 19 czerwca 2018 roku, Sąd Rejonowy dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa P. M. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę:

1. zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz P. M.:
  - a) kwotę 5 000 (pięć tysięcy) zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 10 października 2016 r. do dnia zapłaty;
  - b) kwotę 190 (sto dziewięćdziesiąt) zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 10 października 2016 r. do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałej części;
3. nie obciążył powoda kosztami procesu;
4. nakazał pobrać od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 544,19 zł tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód, zaskarżając go w części, tj. w zakresie pkt 1a i b wyroku.

Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił naruszenie art. 233 k.p.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. oraz w zw. z art. 444 § 1 i 361 k.c., a nadto naruszenie prawa a mianowicie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. poz 1714) § 1, 2, 3, 8 pkt 5 przez niezasądzenie od Skarbu Państwa - Sąd Rejonowy dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi opłaty z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu wobec złożenia wniosku o zasądzenie i oświadczenia przez adwokata z urzędu.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty, apelujący domagał się zmiany wyroku w pkt 1 przez orzeczenie:

- zasądza od (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz P. M.
  - a) kwotę 14.500 (czternaście tysięcy pięćset) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 10 października 2016 roku do dnia zapłaty ,

b) kwotę 845 (osiemset czterdzieści pięć) złotych tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 10 października 2016 roku do dnia zapłaty

oraz

- zasądza od Skarbu Państwa - Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi na rzecz adwokata A. S. Kancelaria Adwokacka w Ł. na podstawie Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości kwotę 2400 złotych powiększoną o należny a w wysokości 23 procent podatek VAT - 552 zł = (...) (dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt dwa) złotych tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu w I Instancji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja w zakresie punktu 1a i 1b wyroku okazała się bezzasadna.

Tytułem wstępu stwierdzić należy, że Sąd odwoławczy w całości podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji, przyjmując je za własne i czyniąc integralną częścią poniższych rozważań. W konsekwencji, Sąd II instancji nie widzi konieczności ich ponownego, szczegółowego przytaczania.

Na wstępie rozważań odnośnie zarzutów stawianych zaskarżonemu orzeczeniu, należy wskazać, iż apelujący podniósł naruszenie art. 233 k.p.c. nie podając paragrafu, którego owe naruszenie dotyczy. Z treści uzasadnienia apelacji można się jedynie domyślać, iż apelujący miał na myśli art. 233 § 1 k.p.c.

Sposób sformułowania zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. uniemożliwia pełne ustosunkowanie się do niego. Apelujący ograniczył się bowiem jedynie do wskazania, że Sąd „błędnie ocenił możliwości kompensacyjne zasądzonej kwoty zadośćuczynienia”. Apelujący nie wskazał jednak, na czym miałyby polegać owa błędna ocena. Dla skuteczności zarzutu naruszenia prawa procesowego nie wystarczy wskazanie jedynie przepisu kodeksu postępowania cywilnego, którego naruszenia zdaniem apelującego dopuścił się sąd, ale konieczne jest wskazanie, w czym upatruje owego naruszenia poprzez podanie konkretnych wadliwości postępowania sądu. Niezbędne jest wskazanie przyczyn, które dyskwalifikują postępowanie sądu w zakresie ustaleń. Skarżący powinien zwłaszcza wskazać, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im taką moc przyznając (vide postanowienie SN z dnia 23 stycznia 2001 r., sygn. IV CKN 970/00, wyrok SN z dnia 6 lipca 2005 r., sygn. III CK 3/05). Strona podnosząc zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. musi zatem wykazać jakich dowodów sąd nie ocenił lub ocenił wadliwie, jakie fakty pominął i jaki wpływ pominięcie faktów, czy dowodów miało na treść orzeczenia (vide wyrok SN z dnia 5 września 2002 r., sygn. II CKN 916/00).

Ponadto apelujący w uzasadnieniu apelacji podał, iż „w zakresie odszkodowania nie można zgodzić się z ograniczeniem kosztów do 2 dojazdów w celu leczenia. Nie wyjaśnił sąd dlaczego inne dojazdy do lekarzy i szpitali były zdaniem sądu nieuzasadnione. Nie przyjął sąd zgodnie z wiedzą ogólną, że do szpitala należy pojechać po wyniki, do lekarza też. Pominął sąd zeznania świadka I. M. i powoda co do częstotliwości i celowości dojazdów i wydatków z tym związanych, w ogóle się do nich nie odnosząc”.

Zawarty w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. oraz w zw. z art. 444 § 1 k.c. i art. 361 k.c., uznać należy za chybiony.

W myśl art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów, o której mowa w art. 233 § 1 k.p.c., polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego, stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów, przeprowadzonych w danej sprawie, wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, albowiem obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego, powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna ona odpowiadać regułom

logicznego rozumowania oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego, wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to dokonana przezeń ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego, dało się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, L., który to pogląd Sąd Okręgowy w pełni podziela).

Zarzut obrazy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może również polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dlań oceny materiału dowodowego, jak również na tym, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, LEX nr 53136 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906, jak również wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 kwietnia 2008 r., sygn. akt I ACa 205/08, L.).

W kontekście powyższych uwag stwierdzić należy, że wbrew przekonaniu apelującego, w okolicznościach rozpoznawanej sprawy Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył przy tym dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez ów Sąd ocena tegoż materiału jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś podniesiony w tym zakresie zarzut stanowi w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi błędami ustaleniami Sądu I instancji. Apelujący nie przedstawił żadnych dowodów przeciwnych, mogących podważyć ocenę Sądu Rejonowego, zaś argumenty, podniesione w treści apelacji, uznać należy za gołosłowne.

Zarzut naruszenia art. 445 § 1 k.c. oraz art. 444 § 1 k.c. i art. 361 k.c. nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, jako w pełni uzasadnione przyznanie powodowi kwoty 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwota 190 zł tytułem odszkodowania. Obie wskazane wartości znajdują pełne uzasadnienie w całokształcie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie.

Sąd Rejonowy ustalając należne powodowi zadośćuczynienie oparł się m.in. na opinii biegłych z zakresu neurologii, ortopedii i psychiatrii, powołanych w sprawie, uwzględnił rozmiar i stopień cierpień powoda doznanych po wypadku oraz skutków przedmiotowego zdarzenia zarówno na jego obecne, jak i przyszłe życie.

Należy pamiętać, że zadośćuczynienie jest formą rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej i obejmuje swym zakresem wszelkie cierpienia fizyczne i psychiczne, które nie mogą być bezpośrednio przeliczone na pieniądze. Ustawodawca nie wprowadził przy tym żadnych kryteriów, jakimi powinien kierować się sąd przy ustalaniu wysokości należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia, ograniczając się jedynie do stwierdzenia, iż ma być ono odpowiednie. Już z powyższego wynika zatem, iż pojęcie „sumy odpowiedniej” jest pojęciem o charakterze niedookreślonym. Z tego względu w orzecznictwie, a także w doktrynie wskazuje się kryteria, którymi należy kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Kryteriami tymi są m.in. wiek poszkodowanego, stopień doznanych cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku, rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz inne czynniki podobnej natury (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2007 r., sygn. akt V CSK 245/07, LEX nr 369691). Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenie, jaka konkretna kwota jest „odpowiednia”, z istoty swej, należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, lecz nie może to być uznanie dowolne. Zawsze musi ono opierać się tak na całokształcie okoliczności sprawy, jak i na czytelnych kryteriach ocennych, rzetelnie wskazanych w treści uzasadnienia (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 5 maja 2008 r., II AKa 83/08, KZS 2008/12/68). W kontekście tych uwag stwierdzić należy, że zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia

może być skuteczny w postępowaniu odwoławczym tylko wtedy, gdy orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalania wysokości tego świadczenia. Tym samym praktycznie rzecz biorąc ma to miejsce przy ustaleniu kwoty symbolicznej bądź też nadmiernie wysokiej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2008 r., V KK 45/08, LEX nr 438427). Pojęcie „odpowiedniej sumy” zadośćuczynienia trafnie, zdaniem Sądu Okręgowego, sprecyzował Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 3 listopada 1994 roku, sygn. akt III APr 43/94, (OSA 1995/5 poz. 41 str. 42) wyrażając pogląd, iż zadośćuczynienie z art. 445 k.c. ma przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty sumy symbolicznej, czy też określonej sztywnymi regułami tak jak w ustawie wypadkowej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość.

Ponadto z uwagi na obecność sędziowskiego uznania ingerencja w rozstrzygnięcie Sądu I instancji orzekającego na podstawie art. 445 § 1 k.c. może mieć miejsce tylko w wypadkach rażącego naruszenia kryteriów przyznawania zadośćuczynienia, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca (por. przykładowo Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 października 2009 r., I CSK 83/09, LEX nr 553662 oraz Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 10 stycznia 2008r., I ACa 1048/07, LEX nr 466432). Wyrażone wyżej poglądy sąd odwoławczy w pełni podziela i w jego ocenie sąd I instancji słusznie określił wysokość zadośćuczynienia na kwotę 5000 złotych, jako odpowiednią za doznaną przez powoda krzywdę. Należy wskazać, iż Sąd Rejonowy dokonując oceny rozmiaru i stopnia krzywdy wziął pod uwagę opinie biegłych specjalistów neurologa, ortopedy i psychologa, które nie były kwestionowane przez strony, jego wiek i stan zdrowia w chwili zaistnienia zdarzenia, a także jego szanse na przyszłość. Natomiast twierdzenia apelującego kwestionujące wysokość kwoty zadośćuczynienia sprowadzają się do przedstawienia alternatywnego stanu faktycznego sprawy, stwierdzenia, iż sąd błędnie ocenił możliwości kompensacyjne zasądzonej kwoty oraz odniesienia wskazanej kwoty do średniego miesięcznego wynagrodzenia. Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do kwestionowania wysokości zasądzonego zadośćuczynienia.

Przepis art. 444 § 1 k.c. stwierdza ogólnie, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikłe z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na przygotowanie do innego zawodu. W przepisie tym przewidziano dwa zasadnicze roszczenia poszkodowanego: roszczenie o zwrot poniesionych już wydatków na leczenie i roszczenie o wyłożenie z góry sumy potrzebnej na koszty leczenia albo o wyłożenie z góry sumy potrzebnej na koszty przygotowania do innego zawodu (art. 444 § 1 zd. drugie k.c.).

Punktem wyjścia rozstrzygnięcia tego zagadnienia prawnego jest treść art. 444 § 1 k.c. oraz ogólne reguły prawa odszkodowawczego. Przepis ten przyjmuje możliwość objęcia roszczeniem odszkodowawczym poszkodowanego wszelkich kosztów wynikłych z faktu uszkodzenia lub wywołania rozstroju zdrowia. Odszkodowanie takie kompensuje uszczerbek majątkowy poszkodowanego w postaci *damnum emergens* (art. 361 § 2 k.c.); koszty podnoszone są wprawdzie z woli tego podmiotu, ale w celu usunięcia lub ograniczenia niekorzystnych dla zdrowia poszkodowanego konsekwencji spowodowanych czynem niedozwolonym. Można mówić zatem o wydatkach celowych poniesionych w związku z deliktem powodującym uszczerbek niemajątkowy w postaci uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia.

Pojęcie „wszelkie wydatki” w rozumieniu art. 444 § 1 k.c. powinno być interpretowane przy uwzględnieniu zasady pełnej kompensacji szkody. Można nawet stwierdzić, że takie określenie ustawowe zmierza wyraźnie do zaakcentowania tej zasady prawa odszkodowawczego w odniesieniu do omawianej postaci szkody. Oznacza to, że naprawienie szkody, obejmującej wydatki poniesione na leczenie lub rehabilitację, powinno służyć pełnej restytucji stanu istniejącego przed dokonaniem czynu niedozwolonego lub przynajmniej spowodowania takiego stanu, w którym poszkodowanemu zapewnione zostaną warunki życiowe zbliżone do tych, jakie miał przed wyrządzeniem mu krzywdy. W taki też sposób przedstawia się funkcję odszkodowania przewidzianego w art. 444 § 1 k.c. w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. np. wyrok z dnia 9 stycznia 2008 r., II CSK 425/07, OSNC-ZD 20908, nr D, poz. 99 oraz wyrok z dnia 15 października 2004 r., V CSK 632/12).

Przedstawione wyżej rozważania implikują wniosek, iż Sąd Rejonowy słusznie określił kwotę odszkodowania rekompensująca wszelkie wyniki z powodu rozstroju zdrowia koszty. Należy pamiętać o regule wyrażonej w art. 361 § 1 k.c., której naruszenie apelujący również zarzuca, iż zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Sąd I instancji słusznie ocenił, iż powodowi nie przysługuje zwrot kosztów dojazdu na wszystkie wskazywane wizyty i badania, bowiem były one również związane ze schorzeniem samoistnym powoda, istniejącym przed wypadkiem. Sąd przyznał koszty dojazdu za 4 (a nie jak błędnie twierdzi w apelacji skarżący – 2) dojazdy, uwzględniając kwoty podane przez powoda, bowiem tylko te były normalnym następstwem wypadku. Ponadto Sąd Rejonowy słusznie przyznał powodowi kwotę 30 złotych tytułem wydatków na zakup leków, jako uzasadnioną, ponieważ zgodnie z opinią biegłego dolegliwości bólowe związane z odniesionym urazem mogły utrzymywać się 6 tygodni, natomiast miesięczny koszt leków podany przez powoda wynosił 20 złotych. Sąd odwoławczy nie znalazł również podstaw do przyznania powodowi odszkodowania tytułem poniesionych przez niego kosztów zakupu odzieży niezbędnej do wyjazdu do sanatorium, oceniając rozstrzygnięcie sądu I instancji za słuszne w tym zakresie. Wskazane przez powoda elementy odzieży nie są odzieżą specjalistyczną, a rzeczami codziennego użytku, które pozostały po powrocie z sanatorium w majątku powoda i mógł z nich dalej korzystać. Ponadto nie można pominąć faktu, iż z opinii biegłego neurologa wynika, iż taka rehabilitacja była powodowi potrzebna dla ratowania zdrowia, jednakże stan jego zdrowia był związany w znaczącej mierze z chorobą samoistną w postaci choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa, istniejącej przed zdarzeniem.

Podsumowując powyższy wywód stwierdzić należy, iż wywiedziona przez powoda apelacja nie zawierała zarzutów, mogących podważyć rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego, w związku z czym, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c..

O kosztach postępowania apelacyjnego sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c.. Mając na uwadze sytuację majątkową i osobistą powoda, sąd uznał, iż zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek pozwalający na nie obciążanie apelującego kosztami procesu.